

POZWÓLCIĘ PRZYCHODZIĆ DO MNIE

dalej



Ewangelia na niedziel 23.04.2023r.
ýk 24, 13-35

2 W PIERWSZY DZIEŃ TYGODNIA
 DWAJ UCZNIOWIE JEZUSA BYLI
 W DRODZE
 DO WSI.
 ZWAŃE Z
 EMAUS

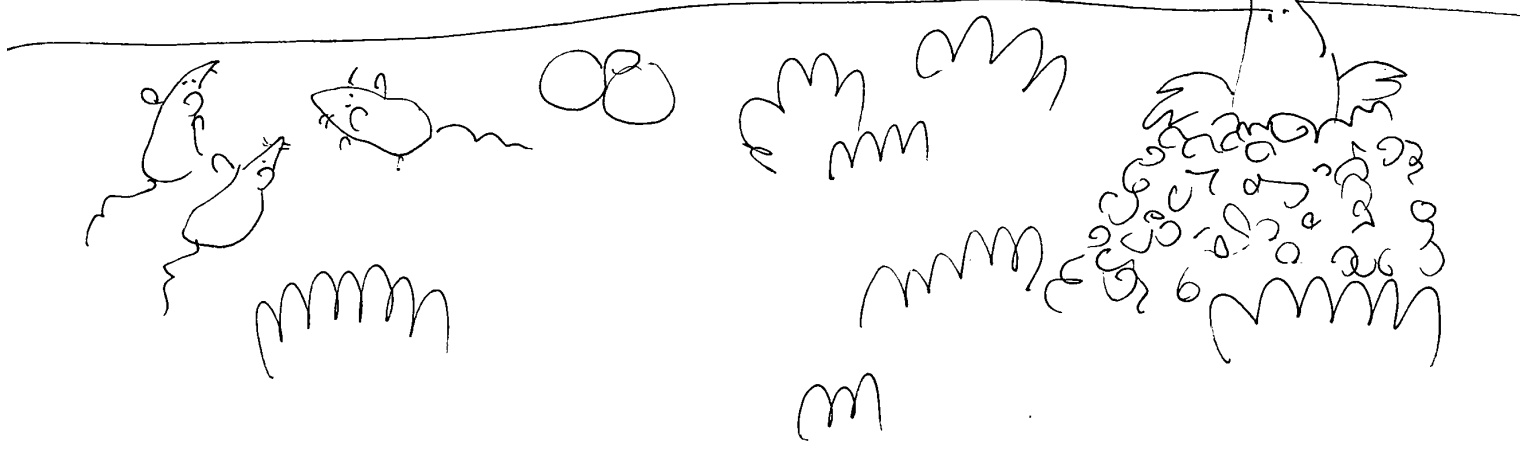


ROZMAWIALI
 O TYM
 ZE SOBĄ WSZYSTKIM
 WYDARZYŁO
 SIĘ

GDY TAK ROZMAWIALI
 i ROZPRAWIALI Z SOBĄ,
 SAM JEZUS PRZYBLI-
 ŻYŁ SIĘ I SZEDŁ Z
 nimi.



LECZ OCZY
 ICH BYŁY
 JAKBY PRZESŁONIĘTE
 TAK, ŻE GO
 NIE POZNALI.



4

ON ZAS
ICH ZA
PYTANIE: "CÓZ TO ZA

ROZMOWY
PROWADZICIE Z SOBĄ
W DRODZE?"



ZATRZYMALI SIĘ
SMUTNI.

A JEDEN Z NICH, IMIENIEM
KLEOFAS, ODPOWIEDZIAŁ MU:

"TY JESTEŚ CHŁEBA

JEDYNYM Z PRZEBYWA

JĄCYCH W JERUZOLIMIE,

KTÓRY NIE WIE,

CO SIĘ TAM W TYCH DNIACH
STAŁO!"

6

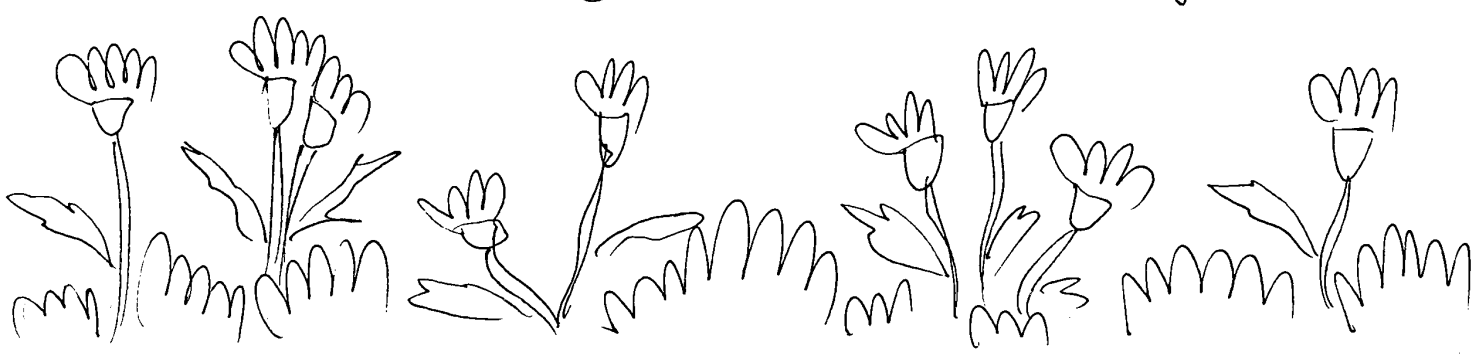
O, NIEROZUMNI, JAK NIESKORE SĄ
WASZE SERCA DO WIERZENIA WE
WSZYSTKO, CO POWIEDZIELI PROROCY...

TAK PRZYBLIŻYLI SIĘ
DO WSI, DO KTOREJ ZDAŻALI.
A ON OKAZYWAŁ, JAKOBY
MIAŁ IŚĆ DALEJ.



LECZ PRZY
MUSILI GO,
mówiąc:

"Zostan z nami,
Gdyż ma się ku wieczorowi
i dzień się już nachylił!"



WSZEDŁ WIEC, ABY ZOSTAĆ
 WRAZ Z NIMI. GDY ZAJĄŁ MIEJSCE U
 STOKU, WZIAŁ CHLEB, ODMÓWIŁ
 WIEC NÓSTWO, POTAMĄŁ GO
 WTEDY OTWORZYŁY IM SIĘ OCZY I POZNALI
 GO, LECZ
 ON ZNIKNAŁ IM, LECZ
 DAWAŁ IM
 BŁOGOSŁAWIENSTWO,
 ORZ ZNIKNAŁ IM, LECZ
 DAWAŁ IM
 BŁOGOSŁAWIENSTWO.



MÓWILI MIĘDZY SOBĄ: "CZY "SERCE W NAS NIE
 KIEDY ROZMAWIĄŁ Z NAMI W DRODZE?"
 W TĘJ SAMEJ GODZINIE ZABRAŁI SIĘ
 I WRÓCILI DO JERUZALEM. TAM
 ZASTALI ZEBRANYCH JEDENASTU.
 OPÓWIADALI, CO ICH SPOTKAŁO W DRODZE
 I JAK GO POZNALI PRZY ŁAMANIU CHLEBA.

W pierwszy dzie tygodnia dwaj uczniowie Jezusa byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalanej o sze dziesi t stadiów od Jeruzalem. Rozmawiali oni z sob o tym wszystkim, co si wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sob , sam Jezus przybli ył si i szedł z nimi. Lecz oczy ich były jakby przesłoni te, tak e Go nie poznali. On za ich zapytał "Có to za rozmowy prowadzicie z sob w drodze?" Zatrzymali si smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: "Ty jeste chyba jedynym z przebywaj cych w Jeruzolimie, który nie wie, co si tam w tych dniach stało". Zapytał ich: "Có takiego?" Odpowiedzieli Mu: "To, co si stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem pot nym w czynie i sówie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na mier i ukrzy owali. A my spodziewali my si , e On wją nie miał wyzwoli Izraela. Ale po tym wszystkim dzi ju trzeci dzie , jak si to stało. Nadto, jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazły Jego ciała, wróciły i opowiadały, e miały widzenie aniołów, którzy zapewniali , i On yje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli". Na to On rzekł do nich: "O, nierozumni, jak nieskore s wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czy Mesjasz nie miał tego cierpie , aby wej do swej chwaly?" I zaczynaj c od Moj esza, poprzez wszystkich proroków, wykładaj im, co we wszystkich Pismach odnosi si do Niego. Tak przybli yli si do wsi, do której zd ali, a On okazywał jakby miał i dalej. Lecz przymusili Go, mówi c: "Zosta z nami, gdy ma si ku wieczorowi i dzie si ju nachylił". Wszedł z nimi, aby zosta wraz z nimi. Gdy zaj ł z nimi miejsce u stołu, wzi ł chleb, odmówił błogosławie stwo, pojął go i dawał im. Wtedy otworzyły si im oczy i poznali Go, lecz On znikł im z oczu. I mówili mi dzy sob : "Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiały z nami w drodze i Pisma nam wyja niały?" W tej samej godzinie zabrali si i wrócili do Jeruzalem. Tam zastali zebranych Jedenastu, a z nimi innych, którzy im oznajmili: «Pan rzeczywi cie zmartwychwstał i ukazał si Szymonowi". Oni równie opowiadali, co ich spotkało w drodze i jak Go poznali przy jmaniu chleba. / 1k 24, 13-35

Drodzy Rodzice!

Nasze dzieci, które wydaje si nam, e du o ju powinny rozumie , zaskakuj nas, pewnie do cz sto, swoim zachowaniem. Gdy mieli my tylko małe dzieci, łatwiej przyjmowali my z on , konieczno ponownego tłumaczenia tych samych spraw. Gdy podrosły okazuje si , e trzeba rozmawia , rozmawia i rozmawia . To tak jak Jezus dzisiaj, kolejny raz wyja nia Pisma. Jednak otwarcie oczu+ zachodzi dopiero podczas jmania chleba. Zostaje mi w gówie tylko jedno pytanie: Czy prowadz dzieci do SPOTKANIA ywego Jezusa?

Drogie dzieci!

1. O czym Jezus dzisiaj opowiada uczniom?
2. Czemu uczniowie Go przez cały drog nie rozpoznali?
3. Czy mo e by rozmowa bez spotkania? (w dobie skype całkiem ciekawe mog by odpowiedzi)
4. Rozpoznali Go podczas jmania chleba . komunia duchowa, a fizyczne przyj cie Ciała Pana Jezusa . czy to to samo? Jak dzieci to prze ywaj . je li ju s po sakramencie komunii.



rysunki: Marta Sta co, skąd: Mariusz Sta co;
Wspólnota Domowego Kościoła Ruchu Wiatry – ycie sOn Jest+, Wrocław;

www.onjest.pl, slowo@onjest.pl

teksty: Domowy Kościół Ruchu Wiatry ycie, Gdańsk;
asystent kościelny: ks. Wojciech Jakiewicz

